

Są młodzi i jest ich coraz więcej

Data publikacji: 22.11.2024 12:00

Młodzi, pracownicy, płacą składki, a nasz rynek pracy jest dla nich coraz bardziej atrakcyjny. 16 398 cudzoziemców z zasila swoimi składkami Fundusz Ubezpieczeń Społecznych w oddziale w Bielsku-Białej (podlega pod niego powiat cieszyński).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Cieszynie, fot. GoogleStreetView

Ponad 100 tys. cudzoziemców w śląskim

W województwie śląskim ponad 101,7 tys. cudzoziemców zasila swoimi składkami Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

- W całym kraju do ubezpieczeń społecznych zgłoszonych zostało 1 mln 191 tys. osób z zagranicznym paszportem. To dane na koniec października. W naszym województwie najwięcej cudzoziemców zgłoszonych jest z terenu działalności oddziału ZUS w Chorzowie - 23,6 tys. osób, a najmniej z terenu sosnowieckiego oddziału ZUS - 10 tys. osób – informuje Beata Kopczyńska regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim.

Płacą składki

Rośnie liczba cudzoziemców zgłaszanych do ubezpieczeń społecznych. Dla porównania pod koniec sierpnia było zgłoszonych 1 mln 168 tys., a na koniec października 1 mln 191 tys. osób. Ten wzrost widać także w statystykach oddziałów ZUS w województwie śląskim. Na koniec sierpnia liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w Śląskim to 99,8 tys. i do końca października wzrosła do 101,7 tys., czyli o 1,9 tys. osób.

Najwięcej z Ukrainy, Białorusi, Gruzji

Najwięcej cudzoziemców zgłoszonych na koniec października 2024 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pochodzi z Ukrainy – 788,3 tys., również w województwie śląskim stanowią oni najliczniejszą grupę obcokrajowców pracujących legalnie – ponad 76 tys., następnie z Białorusi - 135,2 tys., (w woj. śląskim – 4,9 tys. osób) i na trzecim miejscu w Polsce jak i w Śląskim są Gruzini - 26,8 tys. osób w kraju, w woj. śląskim - 3,1 tys. osób. Czwartą liczną grupą zagranicznych pracowników zgłoszonych od ubezpieczeń społecznych stanowią Hindusi, w skali ogólnopolskiej to ponad 22,4 tys. osób, a w Śląskim – 1,4 tys. osób.

Podobnie jest w oddziale w Bielsku-Białej, pod który podlega powiat cieszyński - z ogółu cudzoziemców zgłoszonych do ZUS w oddziale bielskim ponad 77% (12 688) to Ukraińcy. Białorusini i Gruzini to około po 3%.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych na bieżąco analizuje liczbę cudzoziemców w ubezpieczeniu. Na polskim rynku pracy dominują obywatele Ukrainy. Coraz liczniejszą grupę stanowią też obywatele Białorusi.

- ZUS od kilku lat odnotowywał wzrost liczby obywateli z wielu krajów, którzy pracują w Polsce. Pod koniec 2015 r. Zakład notował 185 tys. ubezpieczonych cudzoziemców. Równy rok później było ich już 293 tys., a kolejne 16 tys. przybyszów założyło własną działalność gospodarczą. - Obecnie, według danych na 31 października 2024 r., ponad 70,5 tys. cudzoziemców prowadzi w Polsce własną firmę, w województwie śląskim ponad 4,2 tys. działalności gospodarczych została założona przez osoby z zagranicznym paszportem – mówi Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Liczba cudzoziemców zgłoszonych z terenu działalności 6 oddziałów ZUS w województwie śląskim

Oddział ZUS	Bielsko-Biała	Chorzów	Częstochowa	Rybnik	Sosnowiec	Zabrze
Liczba cudzoziemców, zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych	16 398	23 688	14 756	19 831	10 008	17 087
Ukraińcy	12 688	16 662	10 519	15 921	7 906	12 335
Białorusini	529	1 121	1 230	837	343	890
Gruzini	561	609	568	577	238	562
Hindusi	73	398	130	120	126	561

Jak zauważa rzeczniczka, do Polski do pracy przyjeżdżają osoby w sile wieku, czyli w przedziale od 25. roku życia do 49 lat, przy czym najwięcej osób z zagranicznym paszportem pracuje, będąc w wieku 30-39 lat.

- Jeszcze w 2008 r. w bazie ZUS było jedynie 16 tys. cudzoziemców. Dziś jest to już ponad 1 mln. Polska ma coraz bardziej atrakcyjny rynek pracy w oczach obcokrajowców. Udział cudzoziemców w ogólnej liczbie ubezpieczonych w Polsce stale rośnie. Warto jednak przypomnieć, że co prawda obcokrajowcy są uprawnieni do świadczeń, ale to jest zaledwie ok. 1 proc. wydatków, które ponosi Fundusz Ubezpieczeń Społecznych – dodaje Kopczyńska.

NG/mat.pras.